

Polacy wobec uchodźców z Ukrainy

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Z powodu inwazji Rosji na Ukrainę, która rozpoczęła się 24 lutego tego roku, do Polski, w krótkim czasie, przybyło prawie 3 miliony osób z Ukrainy¹. Napływ tak ogromnej liczby ludzi stawia przed naszym krajem i polskim społeczeństwem bezprecedensowe wyzwania polegające na konieczności zorganizowania pomocy ukraińskim uchodźcom i ich integracji. O niektóre kwestie z tym związane zapytaliśmy Polaków w kwietniowym sondażu².

UCHODźCY Z UKRAINY W POLSCE

Drugi miesiąc z kolei utrzymuje się niemal jednomyślnie przychylny stosunek do przyjmowania przez Polskę uchodźców z Ukrainy. Przekonanie, że nasz kraj powinien ich przyjmować, wyraża ponad dziewięć na dziesięć badanych (91% wobec 94% w marcu), w tym ponad połowa (52% wobec 57% w marcu) – w sposób zdecydowany. Przeciwnego zdania jest tylko czterech na stu ankietowanych (4%).

¹ Dane Straży Granicznej z 26 kwietnia br.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (384) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

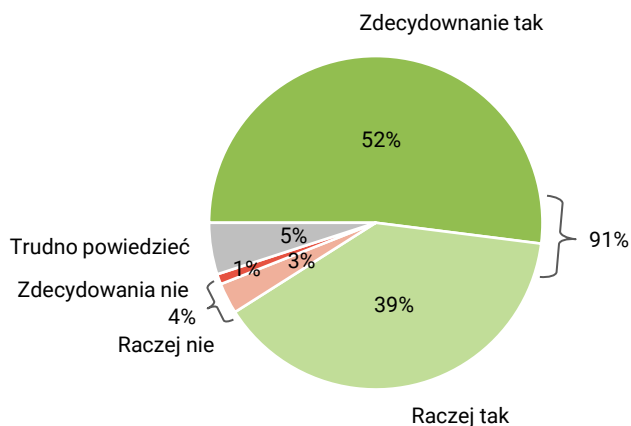
- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 28 marca do 7 kwietnia 2022 roku na próbie liczącej 1030 osób (w tym: 54,8% metodą CAPI, 28,3% – CATI i 16,9% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

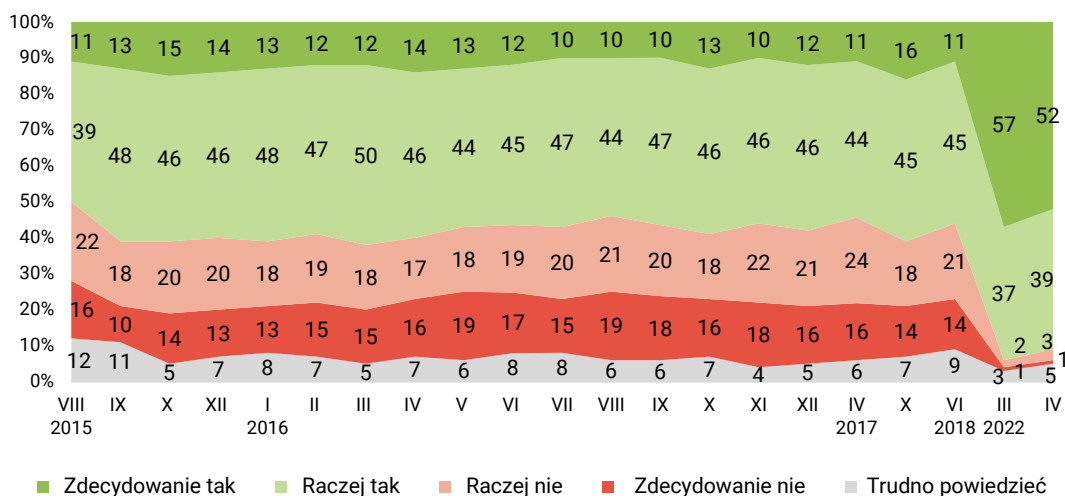
CBOS

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



CBOS

RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



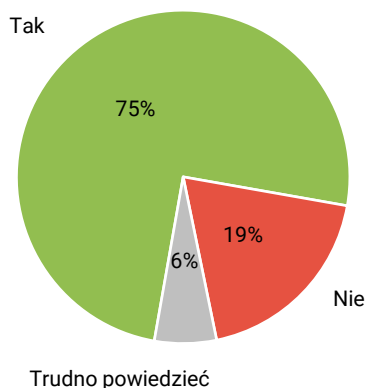
Do czerwca 2018 roku pytanie brzmiało: „W związku z konfliktem na wschodzie Ukrainy odnotowano także wzrost liczby uchodźców z tego kraju. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjąć ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?”

Aprobata przyjmowania przez Polskę uchodźców z Ukrainy dominuje we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych i światopoglądowych. Nieco wyższy niż przeciętny poziom sprzeciwu obserwujemy wśród robotników niewykwalifikowanych (14%) i rencistów (15%). Minimalnie wyróżniają się pod tym względem również osoby deklarujące brak zainteresowania polityką (9%).

Trzy czwarte badanych (75%) deklaruje, że w ich okolicy zamieszkania przebywają osoby, które przyjechały z Ukrainy uciekając przed wojną. Blisko jedna piąta (19%) twierdzi, że w miejscu, gdzie mieszkają, nie ma nikogo takiego, a pozostali (6%) – nie wiedzą.

CBOS

RYS. 3. Czy w okolicy, w której Pan(i) mieszka, są osoby, które przyjechały z Ukrainy uciekając przed wojną?

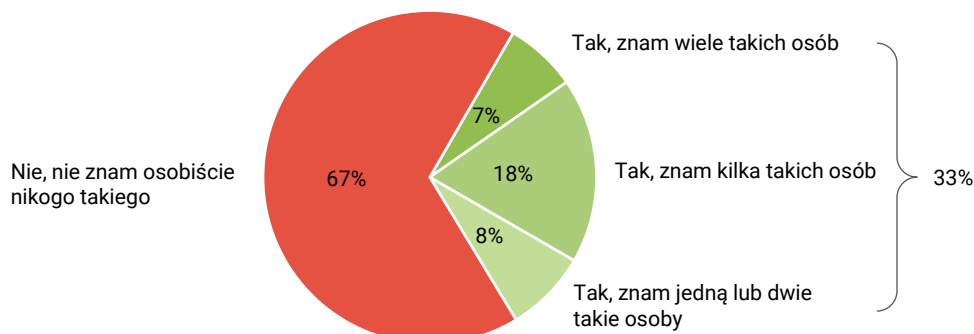


O obecności uchodźców z Ukrainy w swojej okolicy częściej mówią mieszkańcy miast niż wsi (80% wobec 69%), najczęściej mieszkańcy największych aglomeracji (84%). Relatywnie najwięcej takich wskazań jest wśród badanych z województwa opolskiego (89%), kujawsko-pomorskiego (89%) i podlaskiego (85%), a najmniej wśród respondentów z województwa warmińsko-mazurskiego (50% wobec 45% wskazujących na brak uchodźców z Ukrainy), lubuskiego (61% wobec 29%), lubelskiego (66% wobec 31%) i łódzkiego (67% wobec 23%).

Jedna trzecia Polaków (33%) zna osobiście kogoś, kto przyjechał do Polski z Ukrainy po 24 lutego br. Siedmiu na stu badanych (7%) zna wiele takich osób, blisko jedna piąta (18%) – kilka, a ośmiu na stu (8%) – jedną lub dwie.

CBOS

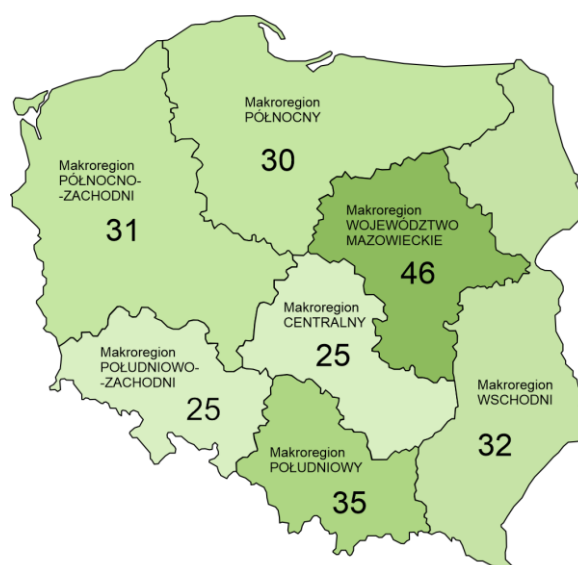
RYS. 4. Czy zna Pan(i) osobiście kogoś, kto przyjechał do Polski z Ukrainy po 24 lutego br.?



Częściej niż przeciętnie znajomość osób, które przyjechały do Polski z Ukrainy po wybuchu wojny, deklarują mieszkańcy największych miast (47%), respondenci z województwa mazowieckiego (46%), zachodniopomorskiego (45%) i pomorskiego (45%), natomiast relatywnie rzadziej – mieszkańcy wsi (28%), badani z województwa świętokrzyskiego (17%), kujawsko-pomorskiego (20%), warmińsko-mazurskiego (21%), lubuskiego (22%) oraz dolnośląskiego (22%). Osobistą znajomość uchodźców z Ukrainy częściej niż inni deklarują także respondenci mający od 25 do 54 lat (42%; rzadziej starsi i najmłodsi badani) i osoby najlepiej wykształcone (50%).

CBOS

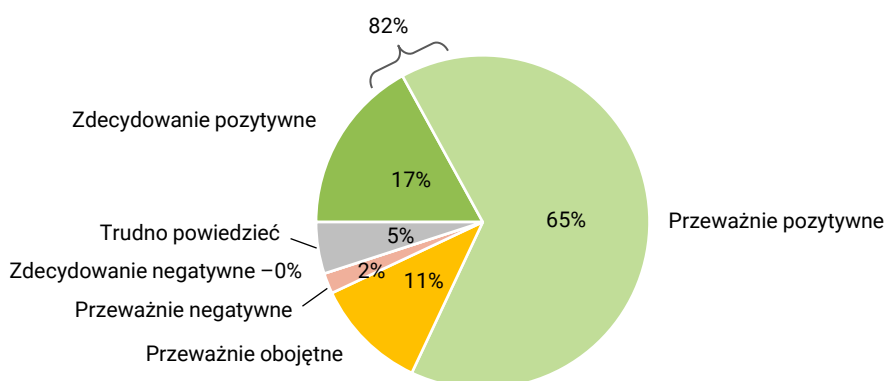
RYS. 5. Odsetki deklarujących osobistą znajomość uchodźców z Ukrainy w makroregionach



Z obserwacji samych badanych wynika, że zarówno nastawienie Polaków ogółem do uchodźców, jak i lokalnie – wśród osób mieszkających w okolicy respondentów – jest przychylne. Jako pozytywne postrzega je mniej więcej ośmiu na dziesięciu ankietowanych (odpowiednio 82% wśród ogółu Polaków i 81% wśród osób z okolicy). Co dziewiąty respondent ocenia to nastawienie jako obojętne (po 11%), a tylko nieliczni – jako negatywne (odpowiednio 2% i 3%).

CBOS

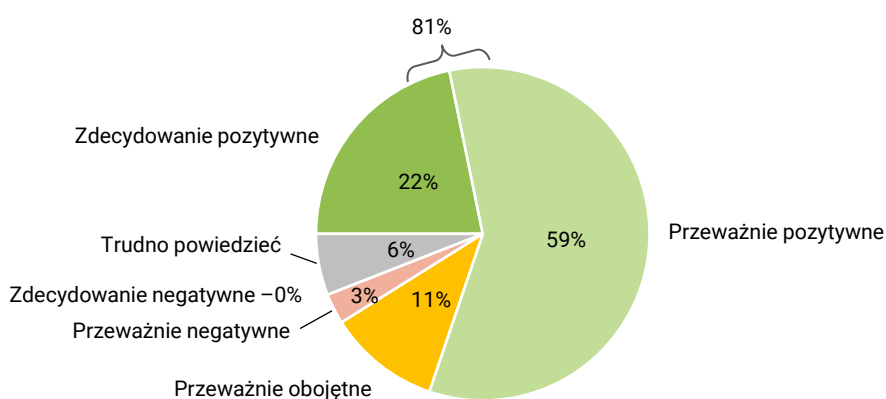
RYS. 6. Jakie nastawienie do uchodźców z Ukrainy mają, w Pana(i) ocenie, na ogół Polacy?



CBOS

RYS. 7. Jak Pan(i) ocenia, jakie nastawienie do uchodźców z Ukrainy mają ludzie mieszkający w Pana(i) okolicy?

ODSETKI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE W ICH OKOLICY SĄ UCHODźCY Z UKRAINY (N=775)

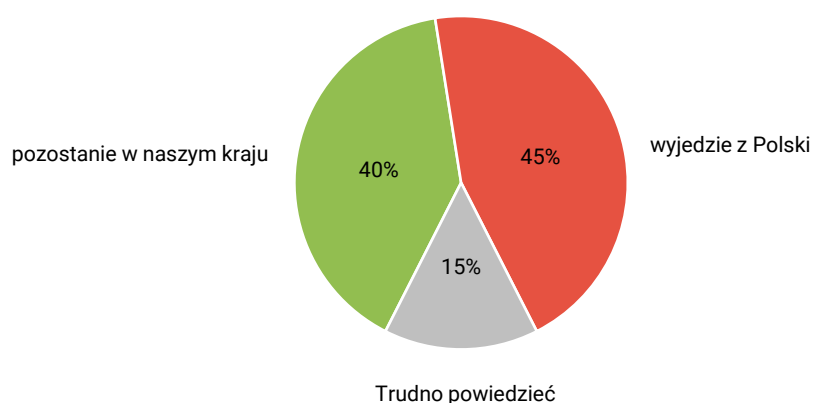


Przekonanie o negatywnym nastawieniu mieszkańców swojej okolicy do uchodźców z Ukrainy nieco częściej niż inni wyrażają badani znajdujący się w złej sytuacji materialnej (12%). Wyróżniają się również pod tym względem respondenci z województwa lubuskiego (11%).

Polacy są podzieleni w przewidywaniach dotyczących tego, czy uchodźcy z Ukrainy, którzy przybyli do Polski po wybuchu wojny, pozostaną w naszym kraju. Minimalnie przeważa przekonanie, że wyjadą, kiedy wojna się skończy (45% wobec 40%).

CBOS

RYS. 8 Jak Pan(i) sądzi, czy większość uchodźców z Ukrainy, którzy znaleźli schronienie w Polsce, po zakończeniu wojny:



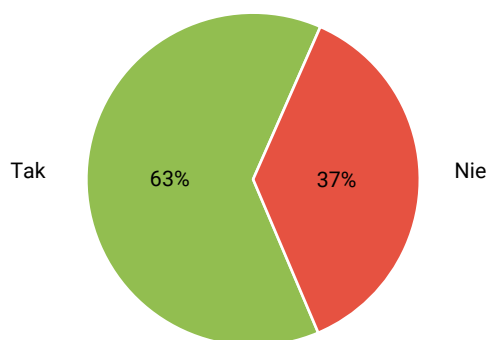
W większości analizowanych grup społeczno-demograficznych przeważa przekonanie, że uchodźcy z Ukrainy po zakończeniu wojny wyjadą z Polski. Zauważalnie częściej niż przeciętnie deklarują je osoby mające wyższe wykształcenie (57%), kadra kierownicza i specjaliści (58%), respondenci uzyskujący najwyższe dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym (56%), mieszkańcy największych miast (54%), a ponadto badani identyfikujący się z lewicą (55%) oraz w dużym stopniu zainteresowani polityką i bieżącymi wydarzeniami (54%). Przewidujący przeciwny scenariusz przeważają wśród osób w wieku od 25 do 34 lat (49% wobec 38%), mających wykształcenie zasadnicze zawodowe (46% wobec 39%), pracowników usług (49% wobec 41%), robotników wykwalifikowanych (52% wobec 37%) i niewykwalifikowanych (58% wobec 35%), rolników (49% wobec 36%), badanych uzyskujących najniższe (poniżej 1000 zł – 53% wobec 34%) i przeciętne (od 1500 zł do 1999 zł – 50% wobec 38%) dochody *per capita* oraz wśród ankietowanych niezadowolonych z własnej sytuacji materialnej (53% wobec 33%). Relatywnie często są to ponadto respondenci deklarujący niewielkie lub żadne zainteresowanie polityką (47% wobec 36%).

POMOC DLA UCHODźCÓW

Niemal dwie trzecie badanych przyznaje (63%), że oni sami lub inne osoby z ich gospodarstwa domowego pomagają uchodźcom z Ukrainy. Pomaganiu sprzyja wyższy status społeczno-ekonomiczny. Częściej robią to respondenci mający wyższe wykształcenie (79%), kadra kierownicza i specjaliści (83%), technicy i średni personel (80%), pracownicy administracyjno-biurowi (75%), ankietowani uzyskujący najwyższe dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym (3000 zł lub więcej – 76%) oraz mieszkańcy największych miast (73%). Wyróżniają się pod tym względem także osoby najbardziej zaangażowane w praktyki religijne (77%). Stosunkowo najwięcej ankietowanych deklarujących zaangażowanie na rzecz uchodźców z Ukrainy notujemy w województwach: kujawsko-pomorskim (81%), małopolskim (77%) i podlaskim (72%).

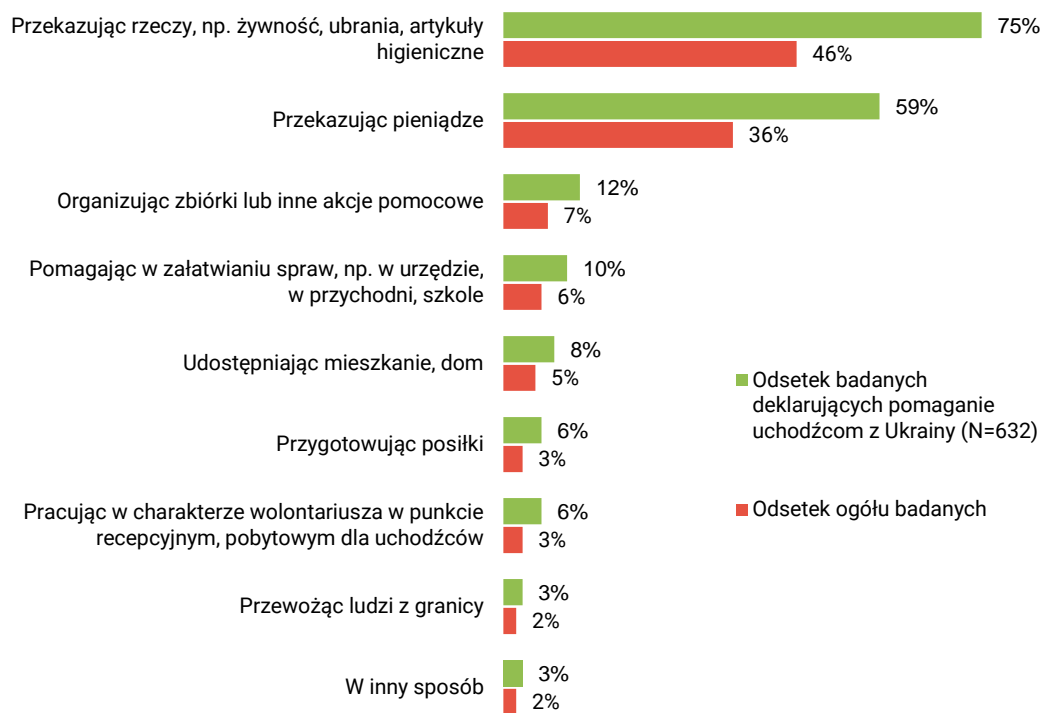
CBOS

RYS. 9. Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?



Najczęściej świadczona jest pomoc materialna i finansowa. Trzy czwarte ankietowanych, którzy zadeklarowali, że ich gospodarstwo domowe pomaga uchodźcom, mówi o przekazywaniu rzeczy (75%), takich jak ubrania, artykuły higieniczne czy żywność, a około sześciu na dziesięciu – o przekazywaniu pieniędzy (59%). Inne formy pomocy – oparte na bezpośrednim zaangażowaniu – są mniej rozpowszechnione. Zaliczają się do nich: organizacja zbiórek i innych akcji pomocowych (12%), asystowanie w załatwianiu różnych spraw, np. w urzędzie, przychodni, szkole (10%), udostępnienie uchodźcom domu lub mieszkania (8%), przygotowywanie posiłków (6%), praca w charakterze wolontariusza w punkcie recepcyjnym, pobytowym (6%) i przewożenie ludzi z granicy polsko-ukraińskiej (3%). Wśród innych, spontanicznie wymienianych form pomocy znalazły się m.in. takie działania, jak: zaangażowanie w akcje informacyjne w internecie, edukacja (nauka języka, korepetycje z innych przedmiotów), darmowa pomoc medyczna, oferowanie pracy, wykonywanie nieodpłatnie różnych usług oraz przekazywanie drewna na opał.

RYS. 10. W jaki sposób Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego pomaga uchodźcom z Ukrainy? Proszę wskazać wszystkie formy udzielanej pomocy



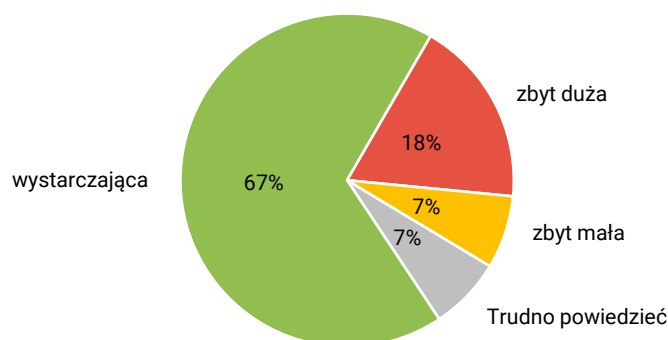
O bezpośrednim zaangażowaniu w pomoc ukraińskim uchodźcom, wykraczającym poza przekazywanie pieniędzy lub rzeczy, zauważalnie częściej niż przeciętnie mówią, ogólnie rzecz biorąc, ankietowani o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym, mieszkający w największych aglomeracjach, młodszy, a ponadto najbardziej zaangażowani w praktyki religijne lub też w ogóle w nich nieuczestniczący. Mieszkanie lub dom relatywnie najczęściej udostępnił uchodźcom badani najlepiej wykształceni, przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści, pracownicy usług, respondenci uzyskujący najwyższe dochody *per capita* i nieuczestniczący w praktykach religijnych. Dwukrotnie częściej zrobili to badani mieszkający w największych aglomeracjach niż mieszkańcy wsi i najmniejszych miast. O pomocy w załatwianiu różnych spraw i przygotowywaniu posiłków często mówią najmłodszy respondenci, uczniowie i studenci, mieszkańcy największych miast i pracownicy administracyjno-biurowi oraz badani najbardziej zaangażowani w praktyki religijne. Wskazaniami dotyczącymi pomocy w załatwianiu spraw wyróżniają się jeszcze osoby najlepiej wykształcone, kadra kierownicza i specjaliści, ankietowani z gospodarstw domowych o najwyższych dochodach *per capita*, nieuczestniczący w praktykach religijnych lub uczestniczący w nich kilka razy w tygodniu, z kolei dotyczącymi pomocy w przygotowywaniu posiłków – pracownicy prywatnych gospodarstw rolnych, w tym rolnicy, a także osoby bierne zawodowo, zajmujące się domem lub niepracujące zarobkowo z innych powodów. O organizacji zbiórek i innych akcji pomocowych częściej niż inni mówią badani mający wyższe wykształcenie, kadra kierownicza i specjaliści, robotnicy niewykwalifikowani,

respondenci najlepiej sytuowani oraz pracownicy sektora publicznego czy spółek właścicieli prywatnych i państwa. Dwie ostatnie grupy wyróżniają się także pod względem deklaracji dotyczących pracy w charakterze wolontariuszy. W kwestii transportu uchodźców z granicy polsko-ukraińskiej notujemy szczególne zaangażowanie ankietowanych poniżej 35 roku życia, mieszkańców największych miast oraz badanych uzyskujących najwyższe dochody *per capita*.

Dwie trzecie Polaków (67%) ocenia, że pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy, jest wystarczająca. Wśród pozostałych osób mających w tej kwestii sprecyzowaną opinię częstsze jest przekonanie, że pomoc ta jest zbyt duża niż, że jest za mała (18% wobec 7%).

CBOS

RYS. 11. Czy, Pana(i) zdaniem, pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy, jest:



Głosy wskazujące, że pomoc dla uchodźców jest zbyt mała, częściej niż przeciętnie pojawiają się wśród potencjalnych wyborców Lewicy, a także – choć rzadziej – wśród osób o poglądach lewicowych i mieszkających w największych aglomeracjach. Z kolei o zbyt dużej pomocy w zauważalnie większej mierze niż inni mówią respondenci znajdujący się w złej sytuacji materialnej oraz pracujący jako technicy i średni personel. Takimi wskazaniem wyróżniają się też zwolennicy Konfederacji Wolność i Niepodległość.

TABELA 1

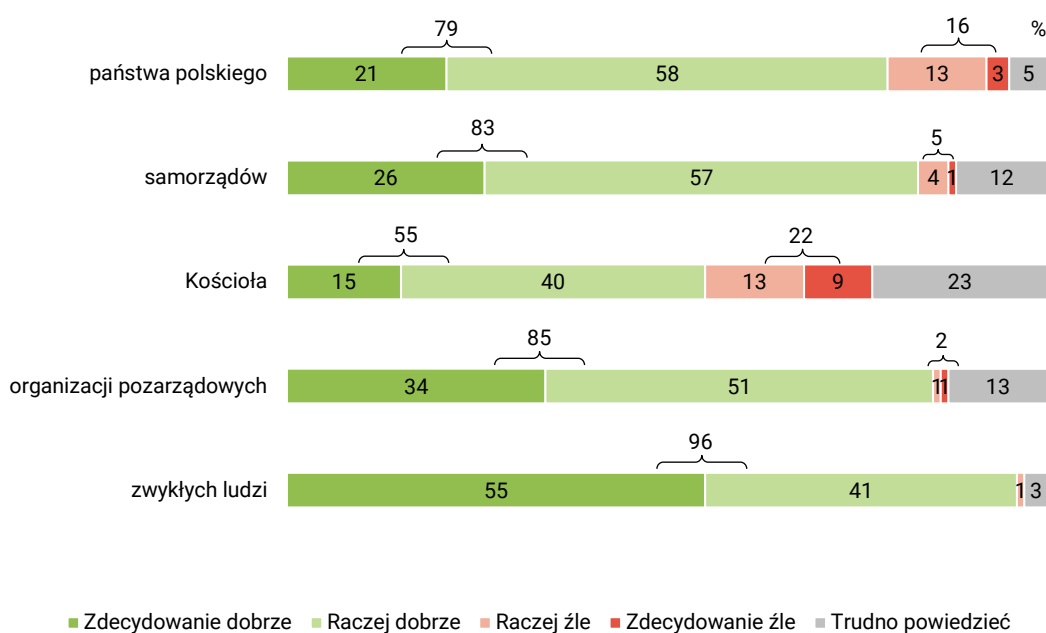
Na kandydata której partii/ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu?	Czy, Pana(i) zdaniem, pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom z Ukrainy jest:			
	zbyt mała	wystarczająca	zbyt duża	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Prawo i Sprawiedliwość	2	78	15	5
Koalicja Obywatelska	17	68	9	6
Lewica*	38	41	9	13
Konfederacja Wolność i Niepodległość*	3	67	27	3
Polska 2050 Szymona Hołowni	12	75	12	1

* Uwaga, niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Badani w dużej większości pozytywnie odbierają działania polskiego państwa wobec uchodźców (79% wobec 16% będących przeciwnego zdania). Jeszcze lepiej oceniane jest zaangażowanie samorządów (83% wobec 5%) i organizacji pozarządowych (85% wobec 2%). Na tym tle nieco bardziej zróżnicowane są opinie o działaniach Kościoła wobec uchodźców, które jako dobre ocenia ponad połowa Polaków (55%), a jako złe – więcej niż jedna piąta (22%). Relatywnie wysoki odsetek nie ma o nich wyrobionego zdania (23%). Badani niemal powszechnie (96%) pozytywnie oceniają zaangażowanie zwykłych ludzi w działania na rzecz uchodźców z Ukrainy.

CBOS

RYS. 12. Jak Pan(i) ogólnie ocenia działania [...] wobec uchodźców z Ukrainy?



We wszystkich analizowanych grupach przeważają pozytywne opinie o pomocy państwa dla uchodźców z Ukrainy. Sprzyja im poparcie dla rządzącego ugrupowania, prawicowe poglądy polityczne i zaangażowanie w praktyki religijne. Dobre oceny działań państwa w tej dziedzinie w większym stopniu niż inni wystawiają respondenci mający wykształcenie zasadnicze zawodowe i uzyskujący niskie dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym (od 1000 zł do 1499 zł). Z kolei głosy krytyczne relatywnie często pojawiają się wśród zwolenników ugrupowań opozycyjnych, szczególnie Koalicji Obywatelskiej, a także wśród badanych identyfikujących się z lewicą i nieuczestniczących w praktykach religijnych. Wyróżniają się pod tym względem również mieszkańcy największych miast, najlepiej wykształceni, kadra kierownicza i specjaliści oraz ankietowani uzyskujący najwyższe dochody *per capita*. Zbliżone zależności, wynikające z czynników społecznych, światopoglądowych i politycznych, kształtują również opinie o działalności Kościoła wobec przybywających do Polski Ukraińców. Zaangażowanie władz lokalnych w tej dziedzinie jest nieco częściej niż przeciętnie negatywnie odbierane przez osoby gorzej sytuowane, uzyskujące

najniższe dochody *per capita*, a także przez robotników niewykwalifikowanych i prywatnych przedsiębiorców. Ci ostatni wyróżniają się również na tle pozostałych odsetkiem krytycznych ocen działalności organizacji pozarządowych w tym zakresie.

TABELA 2

Na kandydata której partii/ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu?	Jak Pan(i) ogólnie ocenia działania państwa polskiego wobec uchodźców z Ukrainy?		
	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Prawo i Sprawiedliwość	95	3	3
Koalicja Obywatelska	54	39	8
Lewica*	61	32	7
Konfederacja Wolność i Niepodległość*	67	27	7
Polska 2050 Szymona Hołowni	69	27	4

* Uwaga, niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Polacy prawie jednogłośnie aprobuje przyjmowane przez nasz kraj uchodźców z Ukrainy, a skala tej aprobaty nie zmniejszyła się w dużym stopniu w ciągu ostatniego miesiąca. Trzy czwarte badanych twierdzi, że takie osoby są już w okolicy ich miejsca zamieszkania, a co trzeci zna je osobiście. Zdaniem ankietowanych, Ukraińcy przybywający do Polski po wybuchu wojny spotykają się w naszym kraju z pozytywnym nastawieniem. Niemal dwie trzecie respondentów deklaruje, że ich gospodarstwo domowe angażuje się w pomoc uchodźcom, głównie poprzez przekazywanie rzeczy lub pieniędzy, rządziej – świadcząc pomoc bezpośrednio. W opinii przeważającej części badanych, pomoc, którą nasz kraj oferuje uchodźcom, jest wystarczająca. W przeważającej mierze działania wobec uchodźców oceniane są dobrze – zarówno te ze strony państwa, jak i samorządów czy organizacji trzeciego sektora. Bardziej stonowane, choć również na ogół pozytywne są opinie o zaangażowaniu Kościoła. Najlepiej w tym względzie Polacy oceniają spontaniczne zaangażowanie społeczeństwa.

Opracował

Michał Feliksiak